

# Rachunek sumienia dla młodzięży



Rachunek sumienia, który czytasz powstał z myślą o młodzieży przystępującej do sakramentu bierzmowania. Bardzo często spotykam się z sytuacją, która dla mnie jako spowiednika jest zawsze bardzo niepokojąca: wiele osób, tak młodzięży, jak i dorosłych, przychodzi do spowiedzi z książeczkami do nabożeństwa, które otrzymali przy pierwszej Komunii świętej zapominając,

że modlitewniki te były przygotowane z myślą o dzieciach, a co za tym idzie, także pytania w rachunku sumienia dotyczą dzieci. Człowiek młody, a zwłaszcza ludzie dorośli żyjący w małżeństwie muszą sięgać po modlitewnik, a szczególnie rachunek sumienia, który jest przeznaczony dla odpowiedniego wieku i stanu życia. Specyfiką tego rachunku sumienia jest skierowanie go do młodzieży klas gimnazjalnych oraz uczniów szkół średnich. Problemy zawarte w pytaniach dotyczą ich świata i tego co niesie ich wiek. Poniższy tekst ma być punktem wyjścia dla ich poszukiwań i zastanowienia nad życiem. Intencją przygotowującego była możliwie najlepsza komunikatywność i zwięzłość tekstu. Im bowiem jest on bardziej zwarty, tym szersze zatacza horyzonty i pozwala odnaleźć własne grzechy. W odczuciu autora wielość pytań bardzo szczegółowych zamyka niekiedy oczy na sprawy osobiste, ukryte w głębi serca, i w ten sposób zubaża sakrament.

## Z czego się spowiadać?

A może jeszcze wcześniej trzeba zapytać: jak się spowiadać? Jest to pytanie bardzo ważne, ponieważ od sposobu spowiedzi zależy w bardzo dużym stopniu to, co przeżyjesz, a więc czy będzie to spotkanie z Chrystusem w sakramencie pojednania, czy tylko lęk przed tym, co powie ksiądz. Chciałbym, aby każdy kto bierze do ręki ten rachunek sumienia, zgodził się najpierw na jedną prawdę: aby dobrze się wyspowiadać trzeba najpierw mieć czas. Nawet jeżeli do kościoła przyszło się w gronie kolegów i koleżanek, to na czas przygotowania i spowiedzi trzeba o nich zapomnieć. Każdy ma przecież imię problemy i inne grzechy, a więc więcej czasu, a inny mniej. Proszę więc: zanim podejdziesz do konfesjonatu. uklęknij przed Jezusem ukrytym w Najświętszym Sakramencie, opowiedz Mu o swoich problemach, o tym z czym sobie nie radzisz i powiedz co najbardziej pragniesz zmienić - z czego chcesz się poprawić... A potem z przygotowanym rachunkiem sumienia idź do konfesjonatu. Czas oczekiwania wykorzystaj na modlitwę. Wróćmy jednak do pierwszego pytania: z czego się spowiadać? Spowiedź w pierwszym rzędzie dotyczy grzechów śmiertelnych. Mamy z nimi do czynienia wtedy, gdy są spełnione trzy warunki: - zostało przekroczone prawo Boże w ważnej sprawie (jest to tzw. materia ciężka), - czyn został popełniony ze świadomości zła (trzeba wiedzieć, że czyn jest zły i przekracza prawo Boże w ważnej sprawie), - grzech musi być popełniony dobrowolnie (z własnej woli, bez przymusu). Gdyby któryś z tych warunków nie zachodził, grzech będzie miał charakter powszedni (jest przekroczeniem prawa Bożego w rzeczy małej lub w ważnej rzeczy, ale nie całkiem świadomie i dobrowolnie). I na koniec przypomnienie! Aby spowiedź była dobra musi być spełnionych pięć warunków, spośród których najważniejszy jest żal za grzechy. Gdyby ktoś za grzech nie żałował, nie będą mu odpuszczone. Wszystkich, którzy będą korzystali z tego rachunku sumienia, proszę: nie zapomnijcie, że ten rachunek nie jest na całe życie. Jest to rachunek sumienia dla młodzieży. Kiedyś trzeba go więc będzie zostawić lub przekazać młodszemu. Problemy w nim poruszone są odbiciem tego z czym

jako kapłan najczęściej się spotykam na katechizacji i w konfesjonale. Dla tych zaś, którzy będąc w szkole średniej wspięli się już na wyższy poziom życia duchowego, którzy prowadzą głębsze życie religijne, proponuję także poszukanie czegoś nowego.

*Nie lękajcie się - Bóg jest dobry!*

*ks. Dariusz Madejczyk*



## **PIERWSZE PRZYKAZANIE BOŻE - Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną**

Mówi o miejscu Boga w naszym życiu. Należy więc postawić sobie pytanie: - o czas dla Boga, czy nie jest spychany na margines życia, na koniec dnia? - czy nie brakuje codziennej modlitwy, i jak ta modlitwa wygląda? Może jest odmawiana bezmyślnie i w pośpiechu? - czy wiara w Boga się rozwija (poprzez np. czytanie Pisma św. książek i gazet religijnych)? - czy to co czytam, oglądam, a także ludzie, których spotykam, pomagają mi zbliżyć się do Boga, czy mnie od Niego oddalają? - czy umiem się przyznać do wiary i przeciwstawić złu tam, gdzie je dostrzegam?

## **DRUGIE PRZYKAZANIE BOŻE - Nie będziesz, brał imienia Pana Boga Twego nadaremno**

Mówi o szacunku wobec Boga i tego, co święte. Należy więc postawić sobie pytanie: - czy nie odrzucam woli Bożej wyrażonej w przykazaniach i nauce Kościoła (np. przez mówienie: "dla mnie to nie jest grzechem")? - czy nie odrzucam Boga przez długotrwałe unikanie spowiedzi św. i trwanie w grzechu śmiertelnym? - czy nie przysięgałem bez potrzeby, fałszywie, lub czy dotrzymałem przysięgi? - czy nie wyszydzałem Kościoła, ludzi, którzy starają się na co dzień ukazywać swą wiarę? - czy szanowałem imiona i rzeczy święte?

### **TRZECIE PRZYKAZANIE BOŻE - *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił***

Mówi o wypełnianiu obowiązków religijnych. W związku z tym należy postawić sobie pytanie: - o udział we Mszy św. w niedzielę i święta (jeżeli zdarzały się zawinione nieobecności, należy podać ilość i powód), w jaki sposób uczestnicząc we Mszy św. (słuchanie oraz zaangażowanie we wspólną modlitwę)? - czy nie zakłócam świątecznego charakteru niedzieli przez niepotrzebną pracę? - czy staram się ubogacić niedzielę czytaniem Biblii, dobrych książek, oglądaniem dobrych programów w telewizji lub ciekawymi Spotkaniami? - czy potrafię domownikom przypomnieć o Mszy św. i właściwym przeżyciu niedzieli? - czy zachowuję posty nakazane w Kościele? - czy powstrzymałem się od udziału w zabawach i dyskotekach w okresie Adwentu i Wielkiego Postu? - czy przystąpiłem do spowiedzi i Komunii św. w okresie wielkanocnym?

### **CZWARTE PRZYKAZANIE BOŻE - *Czcij ojca twego i matkę swoją***

Jest wezwaniem do okazywania szacunku i wdzięczności rodzicom, nauczycielom i przełożonym. Przykazanie to porusza następujące problemy: - sposób odnoszenia się do wspomnianych osób, - uczciwość, prawdomówność w stosunku do nich, - dbałość o ich dobre imię, - podejmowanie codziennych obowiązków domowych i szkolnych, - gotowość do wzięcia odpowiedzialności za sprawy domowe i rodzinne (np. pomoc w sprzątaniu, czy innych domowych zajęciach).

### **PIĄTE PRZYKAZANIE BOŻE - *Nie zabijaj***

Zdusza nas do szacunku oraz ochrony życia swojego i innych ludzi. W związku z tym nakazuje: - szanować i bronić życia na każdym etapie jego istnienia (od poczęcia, aż do śmierci), - nie godzić się na jego lekceważenie (zwłaszcza w dyskusjach na temat zabijania dzieci nienarodzonych), - dbać o zdrowie (zażywanie narkotyków, nadużywanie alkoholu, palenie papierosów, nieodpowiedni ubiór, okaleczenie). Grzechem jest także: - znieważanie drugiego człowieka słowem lub czynem, - uleganie uczuciu nienawiści, złości, - brak dążenia do zgody, - niechętnie

przebaczenie, - próba samobójstwa, - ucieczka z domu, - dręczenie zwierząt, - niszczenie przyrody, - i oczywiście zabójstwo.

### **SZÓSTE PRZYKAZANIE BOŻE - *Nie cudzołóż***

Staje na straży godności człowieka i szacunku w dziedzinie przekazywania życia. Grzechy przeciw temu przykazaniu to: - współżycie przedmażeńskie, - rozbudzanie pożądliwości przez pieścizoty i pocałunki, - uczynki nieskromne dokonywane w samotności (samogwałt, czyli masturbacja, onanizm), - nieskromne rozmowy, - rozbudzanie pożądliwości i nieskromnych myśli przez lekturę, oglądanie filmów lub czasopism pornograficznych, - prowadzenie innych ludzi do nieczystości przez słowa lub czyny.

### **SIÓDME PRZYKAZANIE BOŻE - *Nie kradnij***

Stoi na straży własności drugiego człowieka oraz własności wspólnej. W zakres tego przykazania wchodzi następujące sprawy: - kradzież, - niszczenie własności innych lub wspólnej (np. urządzeń miejskich), - nie oddanie rzeczy skradzionych lub znalezionych, gdy znamy właściciela, - oszustwo, - nieuczciwy zysk. Należy w tym przykazaniu określić także jak wielka była szkoda wyrządzona przez popełniony grzech.

### **ÓSME PRZYKAZANIE BOŻE - *Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu***

Mówi o odpowiedzialności za słowo. Trzeba więc zadać sobie pytanie: - o prawdę i kłamstwo w życiu, czy nie posługuję się półprawdą? - czy nie zaszkodziło się komuś poprzez oszczerstwo (mówienie nieprawdy), obmowę (rozgłaszanie słabości drugiej osoby), plotki, podejrzenia i posądenia? - jak wyglądało spełnianie obietnic i dotrzymywanie tajemnicy? - czy w życiu nie zachowuję się w sposób obłudny? - czy potrafię uznać własne błędy i doceniać zalety innych?

### **DZIEWIĄTE PRZYKAZANIE BOŻE - *Nie pożądaj żony bliźniego twego***

Obejmuje grzechy, które są znakiem wewnętrznego nieuporządkowania w dziedzinie seksualnej. Wiele z

nich może pojawić się w okresie dojrzewania. Należy więc zwrócić uwagę: - czy nie są świadomie i dobrowolnie dopuszczane nieskromne myśli, wyobrażenia i pragnienia? - czy zdobywanie wiedzy z dziedziny seksualnej, które jest czymś potrzebnym, nie prowadzi do rozbudzenia tej sfery życia? - czy nie zdarzają się rozmowy, które mają doprowadzić do rozbudzenia pożądania? - czy celowo nie poszukuję tego, co prowadzi do grzechów nieczystych? czy świadomie i dobrowolnie nie podtrzymuję w swej pamięci nieskromnych myśli, pragnień i obrazów? - czy nie jestem dla innych powodem nieskromnych myśli i wyobrażeń przez sposób bycia, słowa oraz ubiór? - czy celowo nie ubieram na siebie takich Strojów, które mają "prowokacyjny charakter"?

### **DZIESIĄTE PRZYKAZANIE BOŻE - *Nie pożądaj żadnej rzeczy bliźniego twego***

Zwraca uwagę na sferę niewłaściwych pragnień, które rodzą się w człowieku na widok tego, co inni posiadają. Należy zwrócić uwagę: - na rodzące się uczucia zazdrości, - czy stan posiadania innych nie rodzi we mnie uczucia nienawiści, nieżyczliwości i czy nie prowadzi do podejrzeń, obmowy? - czy umiem się cieszyć i dziękować Bogu za to, co posiadam? - czy umiem się dzielić z innymi tym, co mam? - czy jestem wrażliwy na potrzeby innych ludzi, czy dostrzegam ich potrzeby? - czy moje życie jest poukładane wg właściwej hierarchii wartości (czy sprawy materialne nie zastępują tego, co prowadzi do Boga i ludzi)?

